CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

KRAKOWSKI

KURIER WIECZORNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sławkowska 12/III Telefon Nr. 164-20.

Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408.727.

Nr 303 | Kraków, niedziela dnia 6 listopada 1938 r. | Rok II

Zniszczenia Kościoła - największego wroga hitleryzmu - żąda Rosenberg

Paryż. (ai). W kołach politycznych Paryża ogromne wrażenie wywarły napływające wiadomości o przemówienie Rosenberga, głośnego teoretyka hitlerowskiego, skierowanym do młodzieży, a które nie ukazało sie w prasie ze względów taktycznych. Mowa ta, stanowiaca jeden gwałtowny atak na katolicyzm i Kościół, oceniana jest jako nowe wzmożenie działalności antykatolickiej, mające na widoku przede wszystkim oddziaływanie na wewnątrz III Rzeszy.

Paryż. (ai). Podawane są następujące szczegóły mowy Rosenberga przeciw Kościołowi: „Musimy bezwzględnie i całkowicie wykorzenić katolicyzm, tak jak uczyniliśmy to już z komunizmem. Niema różnic między nimi. Ale akcja nasza przeciw katolicyzmowi musi być znacznie ostrożniejsza. Kościół rzymski — to organizacja miedzynarodowa, dysponująca znacznymi siłami i wpływami.

Jestem przekonany i mówię to w imieniu Führera jak i całej partii, że Kościół katolicki już wnet w całości wytrzebiony zostanie z życia naszego narodu, tak że nawet śladu po nim nie zostanie. Młodzież naszą chronimy przed zbrodniczym jego wpływem, a choć ostrożnie, ale zdecydowanie walkę z nim toczymy.

Oto nasz główny sukces: wykopaliśmy przepaść między biskupami i klerem Austrii i Niemiec i żaden bunt Innitzera nie potrafi jej zasypać. Nasi ludzie, nasi zwolennicy pracują wewnątrz Kościoła i rozkładają go. Pogłębiając przepaść między poszczególnymi grupami kleru zadamy śmiertelny cios największemu wrogowi narodowego socjalizmu, Kościołowi".

. . .

Cóż — myślimy — powiedza nasi rodzimi wyznawcy zasad i ideologii hitlerowskiej na ten nowy, jaskrawy antykatolicki wypad hitleryzmu? Kiedyż będą na tyle uczciwymi, by jed-

wybrać: albo zerwanie z taka ideologia, albo zaprzestanie deklamacji religijnej i katolickiej. Na razie ZAKŁAMANIE święci wszechstronne triumfy.

Rząd Daladiera zagrożony

Paryż. (ai). Wizyta Chamberlaina i Halifaxa w Paryżu i konferencje z rządem francuskim, zapowiedziane na 23 bm, ma być poświęcona omówieniu dwu spraw: kolonialnych rewindykacji niemieckich i stosunku do Hiszpanii.

Główne targi niewątpliwie odbędą sie o kolonie. Zarówno jedna jak i druga strona chciałyby nie swoim kosztem tę kwestię załatwić. Konferencja bedzie miała na celu uzgodnić stanowiska, tym bardziej, że w kołach rzadowych Francji rozeszły się pogłoski, jakoby City, woli której wykonawcą jest Chamberlain, pragnęła apetyt hitlerowski zaspokoić oddaniem III Rzeszy francuskiego Kamerunu i Toga.

Wiadomość ta wywołała we Francji ogromne zaniepokojenie. Podkreśla się w kołach niezależnych, że w ten sposób Daladier i Bonnet, już przedtem wydawszy Hiszpanię na łup faszyzmowi, doprowadziliby do zupełnego odcięcia Francji od zamorskich posiadłości, a jakakolwiek komunikacja byłaby uniemożliwiona.

Dlatego też głównym celem Daladiera i Bonneta jest w chwili obecnej załatwić tę sprawę i uratować swoje zagrożone pozycje. Uzgodnienie z Anglią postulatów i stanowiska mogłoby — sądzą oni — w bardzo dużej mierze przyczynić się do wzmocnienia i wygrania ich walki na terenie wewnętrznym.

Drugą sprawą, którą zajmie sie konferencja ministrów Anglii i Francji, będzie stosunek do sprawy hiszpańskiej. Panuje ogólne przekonanie, że zarówno Chamberlain jak i Daladier i Bonnet będą chcieli sporne kwestie załatać skórą hiszpańską, całkowicie podporządkowując się w tej sprawie żądaniom Niemiec i Włoch.

W zwiazku z zapowiedziana wizytą angielską przewiduje się również zwołanie nowej konferencji czterech, któraby zajęła sie ustaleniem formalnym sprawy Hiszpanii. Zależeć to będzie oczywiście od tego, czy do tego czasu utrzyma się jeszcze rzad Daladiera, czy też pod naciskiem partii demokratycznych zostanie obalony.

Włochy chcą parcelować Ruś Zakarpacką

Rzym. (ai) Faszystowski dziennik „Popolo di Roma" powołując się na uchwały niektórych organizacji rumuńskich, jak np. Centralnego Komitetu Ligi Kulturlanej, która wystąpiła z żąadniem rewindykacji rumuńskich na Rusi Zakarpackiej, twierdzi, że sprawa Rusi Zakarpackiej jeszcze nie jest zamknięta.

Zdaniem kół faszystowskich na Rusi Zakarpackiej winien się odbyć plebiscyt. Pretensje Rumunii obejmują 200 klm kw. z 35 tysiącami Rumunów. Wiadomości te świadczą o niezupełnym jeszcze uregulowaniu nadwątlonych stosunków włosko — niemieckich gdyż na nic innego dowodem nie może być fakt utrzymywania się koncepcji granicy polsko — węgierskiej.

Plebiscyt — według tych kół, — mógłby zadecydować o parcelacji Rusi Zakarpackiej między trzech obecnych sąsiadów: Słowację, Węgry i Rumunię.

Socjaliści francuscy potępiają stanowisko radykałów

Paryż. (ai) W dniu wczoraiszym w sobotę rozpoczęły się obrady rady naczelnej S. F. I. O., partii socjalistów francuskich. Zebranie zostało rozpoczęte obszernym przemówieniem Bluma, obrazującym całość sytuacji miedzynarodowej i wewnętrznej. Następnie zabrało głos cały szereg mowców, którzy bez wyjątku w niezwykle ostry sposób zaatakowali zarówno uchwały marsylskie kongresu radykałów, jak i tego, który do nich doprowadził — Daladiera. Działalność jego wielu przemawiających nazywało „prowokacją przeciw klasie robotniczej". Padały słowa: „Nie pozwolimy, aby Marsylia stała się nowym Reichstagiem", „Skończyć z faszystowskimi zamierzeniami Daladiera".

Po szeregu tych wystąpień zabrał głos ponownie Blum, zaznaczajac, że w dziedzinie ekonomicznej i finansowej stoi partia na gruncie planu, przyjętego **w marcu i kwietniu br.** (plan ten jak wiadomo — odrzucony został przez senat i spowodował upadek Bluma).

Co do bloku ludowego to rada partii odmawia odpowiedzi na apel marsylski i nie chce dać się wciągnąć do kampanii antykomunistycznej.

Nie możemy zgodzić się na to — mówił Blum — aby partia, należąca do bloku ludowego, wykluczała druga. Mówca nie sądzi, aby blok ludowy mógł istnieć nadal w obecnej formie w razie wycofania się partii radykalnej.

W wyniku debaty rady nie powinno wyjść żadne wypowiedzenie wojny rządowi. Grupa parlamentarna będzie jednak głosowała przeciwko przedłużeniu pełnomocnictw rządu, jak również przeciw planowi finansowemu.

Na widowni politycznej

Walki nad brzegami Ozonu

W dniu dzisiejszym, kiedy wybory stają się już faktem dokonanym, wolno nam stwierdzić że jedynymi właściwie okręgami w których w pewnych przynajmniej granicach istnieje walka wyborcza, istnieje napięcie i naprężenie, są te, w których kandydują antagoniści Ozonu: Nr. 5 — Warszawa, z płk. Sławkiem i Nr. 46 — Wilno z gen. Żeligowskim i Catem-Mackiewiczem.

Ciekawe niezmiernie będą wyniki głosowania. Ciekawe specjalnie z tego względu że szanse kandydatów według zgodnej oceny prasy, przechylały się zdecydowanie na korzyść właśnie antagonistów. I tak zdaje się niewątpliwym, że wokręgu Nr. 5 w Warszawie płk. Sławek wyjdzie conajmniej na drugim miejscu, o ile nie na pierwszym.

We Wilnie natomiast najpopularniejszą kandydaturą jest gen. Żeligowski. Nie ma więc najmniejszych wątpliwości co do jego wyboru. Kto w okręgu 46 wyjdzie na drugim miejscu — to winno być wynikiem rozgrywki między red. Catem-Mackiewiczem a kandydatami Ozonu: z prez. miasta Maleszewskim cieszącym się uznaniem w pewnych kołach Wilna, i gen. Skwarczyńskim. Jest bardzo możliwym, że Cat-Mackiewicz dzięki swej niezwykłej rzutkości i energii a przede wszystkim dzięki zwiększeniu swej akcji wyborczej z tak popularną osobą gen Żeligowskiego, może osiągnąć drugie miejsce.

Natomiast najtrudniejszą niewątpliwie pozycję ma gen. Skwarczyński, szef Ozonu, której to organizacji w słynnym oświadczeniu „O co walczę" gen. Żeligowski zarzucił tendencje totalistyczne. Kandydatura gen. Skwarczyńskiego popierana jest jedynie i wyłącznie przez „Kurier Powszechny" który przedziwnie potrafi kojarzyć totalizm z demokratyczną frazeologią.

Przy tego rodzaju ocenie szans wyniki będą zaiste ciekawe i charakterystyczne pod każdym względem.

Olbrzymi aparat propagand.

Poza dobrze już znaną akcją afiszowo — ulotkową nawołującą do głosowania względnie do popierania wysuniętych kandydatów w dniu 6 bm. uruchomiono w Warszawie ostatnio szereg innych środków propagandy, głównie nawołujących do oddania głosów w dniu wyborów.

Na balkonach kamienic pojawiły się białe tablice z czerwonymi hasłami nawołującymi do głosowania. Rozwieszono też transparenty między balkonami z napisami treści nast: „Hej, kto Polak — do wyborów". Na krawędziach chodników w miejscach przejścia na jezdnie wymalowano czarne i białe szablony z wezwaniem do głosowania. Zmobilizowano też kinoteatry — gdzie przed częścią programową nagrane są odpowiednie wezwania wyborcze. W wozach tramwajowych naklejki różnych typów i wielkości. W godzinach wieczornych — wozy propagandowe konne i samochodowe — z kukłami, ośmieszającymi „warchoła — który nawołuje do bojkotu". W kilkunastu punktach miasta estetyczne dekoracje specjalnie wzniesione z odpowiednimi hasłami. Codziennie nowe barwne afisze.

Oto są krótkie, zwięzłe szczegóły mające zobrazować olbrzymi aparat wyborczy, uruchomiony w ostatnich dniach, wszelkie środki mający do dyspozycji.

W Łodzi zapowiada się olbrzymia frekwencja wyborcza

Zainteresowanie wyborami samorządowymi jest znaczne. Według krążących wiadomości do wyborów samorządowych stanie ponad 20 grup i komitetów wyborczych wszelkiego rodzaju i koloru.

Liczba uprawnionych wzrosła w ciągu 2 lat od ostatnich wyborów samorządowych (wrzesień 1936) o 22.293. Przypomnieć należy że w r. 1936 mimo olbrzymiego zainteresowania frekwencja głosujących nie przekraczała 74,4 proc. Ogólnie przypuszczają, że kampania wyborcza będzie w br. wyjątkowa ostra i frekwencja głosujących dojdzie do nienotowanej dotychczas wysokości.

Nieco statystyki wyborczej

W dniu 6 listopada br. odbywają się wybory do Sejmu. Wyniki tych wyborów będą jeszcze jednym więcej sprawdzaniem obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej do Sejmu. Ocenę tych wyników przeprowadzić będzie można dopiero w kilka dni po dniu głosowania. Za podstawę do oceny trzeba będzie przyjąć wyniki ostatnich wyborów z r. 1935. Chcąc ułatwić czytelnikom wcześniejsze przeprowadzenie tej oceny zebraliśmy poniżej wyniki ostatnich wyborów na podstawie pracy naukowej Dr. Jana Piekałkiewicza, ogłoszonej swego czasu w „Ruchu Prawniczym i Ekonomicznym".

Porównując poniżej podane cyfry pamiętać jednak należy, że w okresie od ostatnich wyborów tj. od roku 1935 liczba ludności w Polsce znacznie wzrosła, a więc równocześnie wzrosła liczba uprawnionych do głosowania. Ponieważ na przestrzeni od r. 1930 (przed ostatnich wyborów) do roku 1935 (ostatnich wyborów) liczba uprawnionych do głosowania podniosła się z 15.791.278 na 16.282.347, można przypuszczać na podstawie przyrostu ludności w Polsce, że liczba uprawnionych obecnie wynosi conajmniej **16 800.000**.

O tym wzroście liczby uprawnionych należy stale pamiętać absolutny bowiem wzrost głosujących w danym okręgu wyborczym nie daje nam nigdy obrazu jaka w istocie była frekwencja wyborców większa czy mniejsza. Ocenę frekwencji wyborczej może nam dać jedyna względna ocena głosujących do liczby uprawnionych.

Poniższa tabela zawiera dla poszczególnych województw liczbę uprawnionych do głosowania w r. 1935 liczbę głosujacych w r. 1935 liczbę ważnie oddanych w tym r. głosów, liczbę głosów nieważnych, procent ważnie oddanych głosów do ogółu uprawnionych do głosowania.

WOJEWÓDZTWO	Liczba upr do głos. w r. 1935	Głosujących osób w r. 1935	% ważnych głosów do liczby uprawnionych w 1935 r
Warszawa-miasto	731.113	220.082	22.4 proc.
Warszawskie	1.238.664	505.285	29.9 „
Łódzkie	1.368.899	501.829	31 „
Kieleckie	1.423.804	526 140	28.7 „
Lubelskie	1.197.996	480.024	29.9 „
Białostockie	846.684	482.856	44.4 „
Wileńskie	652.272	276.901	33.8 „
Nowogródzkie	522.989	336.693	55.6 „
Poleskie	529 096	356.347	62.7 „
Wołyńskie	969.515	632.313	64,8 „
Tarnopolskie	838.613	491.107	60.5 „
Stanisławowskie	795.036	329.187	38 „
Lwowskie	1.617.529	701.344	36 „
Krakowskie	1.086.220	469.354	35.2 „
Śląskie	750.547	577.333	51.2 „
Poznańskie	1.156.659	436.539	23.8 „
Pomorskie	556.711	252.452	28.7 „
Razem	16.282.347	7.575.686	37.2 proc.

Jak z powyższego zestawienia wynika najmniejsza liczba głosów nieważnych przypadała w zeszłych wyborach na dzielnice wschodnie, natomiast bardzo dużo głosów nieważnych było w dzielnicach zachodnich, a więc dzielnicach o wyższym poziomie kulturalnym. Tak więc w województwie wołyńskiem było tylko 9,6 proc. głosów nieważnych w stosunku do liczby głosujących, w poleskim 12 proc., nowogródzkim 13,5 proc., natomiast w mieście Warszawie 25,3 proc., województwie śląskim 33,4 proc. pomorskiem 36,6 proc., poznańskiem 37.0 proc. Najwidoczniej Poleszucy i Wołyniacy najlepiej byli obeznani z ordynacją wyborczą i popełniali mało błędów przy głosowaniu.

Wyniki te jeszcze ciekawiej wyglądają przy porównaniu poszczególnych okręgów wyborczych, czego obraz daje poniższa tabela

Okręg	% głosujących w r. 1935	% głosujących w r 1930
Miasto Warszawa	22,4 %	64.7%
Warszawa	24,6 „	63,7 „
Łódź-miasto	14,5 „	74,1 „
M. Częstochowa, Częstochowa	24,3 „	77,4 „
Zawiercie, Olkusz	24,1 „	77,3 „
M. Wilno i N. Wilejka	37,6 „	64,9 „
Kobryń, Drohiczyn, Kosów	78,9 „	65,6 „
Sarny, Kostopol	81,0 „	61,6 „
Lwów-miasto	33,2 „	65,6 „
Kraków-miasto	36,9 „	60,0 „
Kraków, Chrzanów	49,5 „	77,0 „
Bochnia, Limanowa Brzesko	21,5 „	80,1 „
M. Poznań	30,9 „	80,7 „
Ostrów Wlpk.	18,9 „	87,0 „
M. Gdynia, Morski, Kartuzy, Tczew. Kościerzyna	22,3 „	83,9 „

Powyższe liczby nie wymagają żadnych komentarzy. Wystarczy o nich pamiętać. Trzeba zaś mieć je na uwadze, jeśli się chce porównywać obecnie odbywające się wybory z ostatnymi wyborami 1935 r., odbywającemi się na podstawie obecnie obowiązującej ordynacji wyborczej oraz z wynikami wyborów z r. 1930, odbywających się na podstawie starej ordynacji wyborczej.

O miejsce inteligencji pracującej

Inteligencja demokratyczna w Polsce musi porzucić w końcu stanowisko biernego obserwatora wydarzeń. Spełniając swój obywatelski obowiązek musi ona czynnie przeciwstawic sie tym przejawom naszego życia, które przekreślają linie rozwojowe państwa wyrastające z pragnień i dażeń ludu polskiego.

W Polsce inteligencja pracująca, z uwagi na ogólny poziom kultury zawsze odgrywała ważną, odpowiedzialną rolę. Ona to uczestniczyła we wszystkich ruchach wyzwoleńczych w każdym dążeniu do tworzenia lepszego, piękniejszego życia. Ona to rodziła pionierów postępu w Polsce, wespół z uświadomionym robotnikiem i chłopem, walczących o sprawiedliwsze jutro.

Tradycja walki o Polskę Niepodległą, o Polskę Ludową — obowiązuje. Nie wolno sprzedawać jej za miskę soczewicy na urzędniczej posadce, za pewny spokojny byt szarego wyrobnika. Tradycja społecznej służby i honor społecznej służby — to wielka nieporównywalna z niczem moralna wartość.

Ruch inteligencki o charakterze politycznym nigdy nie może przybrać charakteru masowego. Wynika to już z właściwości psychicznych tej klasy społecznej, z silnie rozwiniętego poczucia odrębności indywidualnych, zróżnicowania zainteresowań zawodowych i materialnych. To, że inteligencja nie jest w stanie wytworzyć samoistnego ruchu politycznego, który by ilościowo mógł się równać z masami robotniczymi i chłopskimi — nie znaczy jednak, iż w życiu politycznym zorganizowanie jej jest bezcelowe. Wartością jej bowiem jest nie ilość a jakość — nie masa, lecz ciężar gatunkowy jednostek w jej skład wchodzących, ich indywidualna wartość.

W ciężkich okresach historycznych znaczących się krwią i walką, przemianami społecznymi i politycznymi z narastających w biegu dziejów, przeciwności i podobieństw — na ciężkie próby wystawiony jest charakter ludzki, moralna treść wewnętrzna jednostek i grup społecznych.

Poczucie odpowiedzialności za przyszłość — za tworzoną prace dnia dzisiejszego — jutro, każe nam z dzisiejszych prób wyjść w myśl tradycji naszej, zwycięsko.

Przed narastającymi coraz to silniej przeciwnościami, przed coraz to mocniej zakorzeniającą się psychozą koltuna, bezkrytycznie, bezwiednie naśladującego zrodzone z ciężkiej niemcy kultury brunatne wzory społeczne go życia — nie wolno nam się cofnąć.

Walka o duszę polskiego inteligenta podjęta przez STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE wygrana być musi.

Tego żąda od nas Polska.

O — a.

Anglia nie rezygnuje z Bałkanów

Ostatnie wypadki polityczne nie tylko osłabiły prestiż polityczny Anglii, ale również stworzyły liczne trudności dla jej dotychczasowych wpływów gospodarczych. Uwidacznia się to najlepiej na Bałkanach gdzie Anglia traci coraz więcej na rzecz Rzeszy niemieckiej.

Anglia czyni też obecnie wielkie wysiłki aby nietylko utrzymać się ale o ile to możliwe zwiększyć swe możliwości na Bałkanach. W związku z tymi wysiłkami będzie udzielona Bułgarii pożyczka w związku z tym nawiązuja sfery gospodarcze Anglii co raz ściślejsze stosunki z Jugosławią. Obecnie nawet specjalni delegaci sfer handlowych jugosławiańskich bawią w Londynie, celem zorientowania się w możliwościach większej współpracy między największym imperium a Jugosławią. Obecnie też można powiedzieć że dopiero teraz rozszalała się wojna. Tylko, że w tej wojnie żadnej roli nie odgrywają armaty a pieniądze.

Znamienny głos o opozycji

Warszawa. W związku z mianowaniem p. Kożuchowskiego wiceministrem skarbu, nie od rzeczy będzie przytoczyć następujący urywek z wydanej przez niego w bież. roku książki pt. „Przebudowa gospodarcza Polski", na temat roli opozycji w państwie:

„Musi nas interesować nie tylko ten światopogląd który rządzi krajem ale i ten który jest w opozycji do rządzącego światopoglądu. W pewien sposób zarówno oczywisty jak i dosadny światopogląd opozycji również wywiera wpływ na tory kraju oraz dokonywuje przemiany poglądów i organizuje masy jak czyni to światopogląd i obóz który w danym czasie rządy sprawuje.

Jeszcze z jednego punktu widzenia musi opinię publiczną interesować działalność opozycyjnych środowisk: od ich zachowania bardzo często zależy czy rządzące stronnictwo wysiłki i uwagę swoją kieruje na wykonywanie władzy przez realizację programu czy na omawianie swej pozycji partyjnej, czy będzie wydobywać ze swej doktryny to, co w niej jest cenne dla rozwoju społecznego lub politycznego, czy też wreszcie będzie produkować różnego rodzaju odtrutki na toksyny opozycyjne. Nikt nie żąda od opozycji rezygnacji z prawa krytyki, zorganizowania swoich szeregów dla własnych celów lub zamanifestowania swojej racji stanu... Jest rzeczą ważną, aby istniał podział światopoglądów, aby światopoglądy wyrastały z właściwych kryteriów aby czerpały soki odżywcze z gleby szerokich warstw oraz ich legitymowania interesów gospodarczych regionalnych i społecznych. Nie można na codzień żyć jednomyślnością tak samo jak nie można na codzień żyć przez dziesiątki lat psychozą ksenofobii, histerią ekscesów i stanów wyjątkowych, propagujących stosowanie środków walki niezgodnych nie tylko z kodeksem ale i Ewangelią".

Nie wiele słyszymy dziś takich głosów. Raczej przywykliśmy do potępiania w czambuł wszystkiego co tchnie opozycją wobec „rządzącego — jak mówi p. Kożuchowski — światopoglądu".

Czerwony Krzyż bombardowany

Barcelona. Podczas wczorajszego bombardowania Madrytu przez artylerię powstańczą 15 osób zostało zabitych a 34 osoby odniosły rany.

Jeden z granatów wpadł do jadalni międzynarod. Czerwonego Krzyża zabijając 7 osób i raniąc 12.

Od pocisków uszkodzone zostały również ambasada amerykańska i poselstwo holenderskie.

Stanowisko Włoch
w arbitrażu wiedeńskim

Rzym. Prasa włoska w dalszym ciągu omawia we wstępnych artykułach znaczenie konferencji arbitrażowej w Wiedniu. Najciekawszy jest głos „Gazetta del Popolo" w artykule p. Ansaldo dziennikarza stojącego blisko pałacu Chigi. Wynika z konferencji wiedeńskiej wielki osobisty sukces min. Ciano który okazał się w Wiedniu najlepiej obeznanym z etnograficznym układem ludności Słowacji i Rusi Przykarpackiej. Kompromis wiedeński był wedle dziennika, trudny do osiągnięcia, nie ze względu na rzekome rozbieżności poglądów między Berlinem a Rzymem, lcz skutkiem rozbieżności postulatów węgierskich, uzasadnianych względami historyczno-politycznymi, z kontrpropozycjami czeskimi, opartymi na względach gospodarczych. Przy wykreślaniu linii granicznej cztery ministrowie opierali się przede wszystkim na bazie układu etnograficznego ludności.

Rozwiązanie wiedeńskie, jeśli by miało być definitywne odbiegało by znacznie od postulatów wyrażanych prez prasę włoską jeszcze przed dwoma tygodniami. Różnice te tłumaczy p. Ansaldo zmianą kursu Pragi i wysiłkami rządu czechosłowackiego celem nawiązania bliższych stosunków z Rzymem i Berlinem.

Zadowolenie Włoch z wyniku konferencji wiedeńskiej tłumaczy jeszcze inaczej referent polityki zagranicznej w senacie p. Polverino w „Popolo d'Italia". Według autora najistotniejszą prawdą pokoju monachijskiego i konferencji wiedeńskiej jest fakt, że w układzie sił powstającej nowej Europy stanowisko Włoch będzie zawsze rozstrzygające.

Wieści z Polski i świata

BERLIN. Polsko-niemieckie rokowania w sprawie obywateli polskich narodowości żydowskiej zamieszkałych w Niemczech nie doprowadziły jeszcze do wyniku. O przebiegu rokowań tych jak i o dotychczasowych wynikach nie podaej się wiadomości.

BRUKSELA. Słynny aeronauta Demuyter zagubił swój balon który zajął szóste miejsce w tegorocznych zawodach o puchar Gordon Benneta. Demuyter zagubił go na Rusi Podkarpackiej gdzie po wylądowaniu na pograniczu Rumunii nadał balon na bagaż. Demuyterowi zaginęła również poczta aeronautyczna którą zabrał ze sobą i nadał w Zalau. Placówki belgijskie poszukują już od kilku tygodni zaginionego balonu i poczty.

PARYŻ. „Petit Parisien" donosi z Budapesztu iż Bratysława ma być ogłoszona wolnym portem nad Dunajem dla Czechosłowacji, Niemiec, Węgier i Polski.

TOKIO. Wschodnią Japonię nawiedziło silne trzęsienie ziemi. Silnie ucierpały Tokio, Utsunomiya, Isendai, Aomari. Pierwszy wstrząs nastąpił o godz. 17 min. 44. W miastach zapanowała panika mieszkańcy wybiegli na ulicę zbierając się w ogrodach i na placach.

BRATYSŁAWA. W niemieckim gimnazjum w Bratysławie uczniowie niemieccy rozpoczęli strajk szkolny, domagając się usunięcia profesorów Żydów oraz utworzenia odrębnych klas żydowskich. Wejście do gimnazjum zostało obsadzone przez uczniów niemieckich którzy nie wpuszczają do wewnątrz uczniów żydowskich. U wejścia widnieje napis „Zakład czysto aryjski, Żydom wstęp wzbroniony".

WARSZAWA. W poniedziałek przybędzie do Warszawy specjalny wysłannik prezydenta republiki estońskiej, celem wręczenia P. Prezydentowi Rzplitej order Białej Róży. P. Prezydent przyjmie gościa estońskiego gen. Jonsona na audiencji we wtorek.

GNIEZNO. Zarząd powiatowy Stronnictwa Ludowego wykluczył ze Stronnictwa p. Przybylskiego z Biskupia za działalność na szkodę Stronnictwa.

TARNÓW. Jak donoszą z Tarnowa przybyło tam kilkunastu kupców ze Śląska Zaolzańskiego którzy poczynili szereg zakupów artykułów konfekcyjnych.

KRAKÓW. Na Uniwersytecie Jagiellońskim zapisało się kilkunastu studentów ze Śląska Zaolzańskiego, którzy do tej pory studiowali na uczelniach czeskich i niemieckich w Czechosłowacji.

Kto będzie prezydentem Czechosłowacji?

Praga. Dziś o godz. 5-ej zebrała się rada ministrów przy współudziale przedstawicieli rządu słowackiego oraz ruskiego i obradowała do później nocy. Wysłuchano sprawozdania min Chvulkovsky'ego o arbitrażu wiedeńskim, następnie omawiano kwestię wyboru i kandydatury prezydenta. Jak dotąd, osoba kandydata nie została jeszcze definitywnie ustalona. Wymienia się szereg nazwisk, jednak najpoważniejszym kandydatem zdaje się być w tej chwili min. Chvalkovsky. Wybory prezydenta mają się odbyć po definitywnym ustaleniu granic z Węgrami, a więc prawdopodobnie z końcem przyszłego tygodnia.

Następnie omawiano kwestię przesiedlenia się rządu ruskiego do nowej siedziby. Wobec tego, że dotychczasowa siedziba rządu ruskiego, Użhorod, została już przydzielona do Węgier, postanowiono przenieść rząd do miejscowości Chust, miasteczka, liczącego 20 tysięcy mieszkańców, a posiadającego urząd dyrekcji skarbu, czeskie i ruskie gimnazjum, sąd okręgowy oraz wszelkie nowoczesne urządzenia wielkomiejskie.

Aneksja ziem czechosłowackich
przez Niemcy nie ustaje

Praga. Krążą tu pogłoski, że okupacja niemiecka nie została jeszcze zakończona i że Hitler podobno nosi się z zamiarem zajęcia miasta Udziejowice (50 tysięcy mieszkanców) na południowym zachodzie Czechosłowacji. Uczynić to chce rzekomo pod presją usilnych żądań tamtejszej ludności niemieckiej. Wielcy niemieccy tamtejsi przemysłowcy, Westen i Hardtmuth (fabryka ołówków), wnieśli już przed dwoma tygodniami memoriał do Hitlera, w którym domagają się przydzielenia Udziejowic do Rzeszy. Udziejowice liczą około 3 procent mniejszości niemieckiej.

Okupacja niemiecka czyni w ogóle ciągle jeszcze dalsze postępy, wbrew ugodzie monachijskiej, która przewidywała ukończenie okupacji do dnia 10 bm. Wojska niemieckie załęły jeszcze w ostatnich dniach kilka miejscowości, w których jest tylko znikoma mniejszość niemiecka, jednak gminy te posiadają znaczenie strategiczne. Kilka gmin zajętych zostało przez oddziały henleinowców, którzy mimo protestu ludności i rządu nie cofnęli się.

Zmiany w rządzie czeskim

Praga. Wczoraj późnym wieczorem zostało zakończone posiedzenie rady ministrów na którym m. in. zdecydowano przekazać komisji parlamentarnej następujące projekty rządowe: o zniesienie ministerstwa do spr. unifikacji i złączeniu ministerstwa kolei i poczt w jedno ministerstwo komunikacji, o połączeniu ministerstwa zdrowia z ministerstwem opieki społecznej w jedno ministerstwo spraw społecznych i zdrowia. Następnie została powzięta decyzja zmiany całego szeregu zarządzeń w sprawie obrony państwa. Powzięto uchwałę wprowadzenia jazdy prawostronnej na drogach publicznych. Zarządzenie to ma wejść w życie od 1 maja 1939 r. na całym terytorium republiki. Ze spraw gospodarczych umotywowano projekt budowy nowej linii kolejowej pomiędzy niemieckim Brodem i Brnem. Kolej ta ma być zbudowana do r. 1940 kosztem 500 milionów koron.

Adwokat Kowalski przed sądem

Warszawa. W sądzie Grodzkim w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko adw. K. Kowalskiemu prezesowi Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego oskarżonemu o nawoływanie do niebrania udziału w głosowaniu do Sejmu w dniu 2 października. Oskarża prok. Dreszer. W obronie p. Kowalskiego występuje 15 adwokatów warszawskich. Pierwsza część procesu upłynęła głównie na starciach pomiędzy prokuratorem a obroną o wnioski dotyczące powołania świadków obrony. Obrońcy ponawiali swe wnioski trzykrotnie a sąd trzykrotnie je odrzucał. Przesłuchano trzech funkcjonariuszy policyjnych powołanych w charakterze świadków oskarżenia. Oskarżony składając latów wyrażanych przez prasę włoską jeszpoczuwa. W przemówieniu dn. 2. X. zreferował tylko stanowisko Stron. Narodowego które postanowiło nie brać udziału w wyborach. Zachodzi jednak duża różnica pomiędzy niebraniem udziału w wyborach i niewystawianiem kandydatów a nawoływaniem do bojkotu wyborów. Oskarżony stwierdza że tego ostatniego nie czynił.

Tanganika niechce należeć
do Niemiec

Londyn. Jak donoszą z Nairobi skupione w Lidze Obrony Tanganiki związki górnicze uchwaliły rezolucję w której zapowiadają zdecydowany opór wobec wszelkich prób oddania Tanganiki pod administrację niemiecką. Należy zaznaczyć że Liga Obrony Tanganiki skupia przedstawicieli 27 narodowości a najliczniejszym w niej trzonem są górnicy zatrudnieni w kopalniach złota w Lupa w Tanganice południowej.

Australia zamawia
w Ameryce bombowce

Nowy Jork. Rząd Australii udzielił fabrykom amerykańskim zamówienia na budowę 50 bombowców. Zamówienie nie zostało udzielone przemysłowi angielskiemu gdyż zachodzi obawa że przemysł ten nie zdoła na wet w odpowiednim czasie wykonać zamówień Wielkiej Brytanii.

Aresztowanie ludowców
za akcją antywyborczą

W powiecie miechowskim został aresztowany delegat na kongres warszawski Str. Ludowego Jen Mędryka.

W Rudkach aresztowano prezesa zarz. powiatowego Str. Ludowego Michała Chimiaka pod zarzutem agitacji przeciwwyborczej.

Aresztowany przed kilku dniami w Turku prezes pow. Str. Ludowego Kucharski został w dniu 28 października zwolniony z aresztu.

Dnia 4 bm. odbyła się w godzinach rannych kilkugodzinna rewizja w sekretariacie Str. Ludowego w Warszawe w poszukiwaniu za materiałem przeciw wyborczym.

Węgrzy obejmują zwrócone obszary

Budapeszt. Wczoraj rozpoczęło się zajmowanie przez wojska węgierskie rewindykowanych terytoriów. Po moście wybudowanym specjalnie przez wojska węgierskie na północ od Magyarovar przeszedł pierwszy oficer węgierskiego sztabu gen., aby omówić z dowódcą wojsk czesko — słowackich sprawy związane z ewakuacją. Przy dźwiękach marsza Rakoczego przeszły przez most wojska węgierskie; karabiny i hełmy żołnierzy były przybrane kwiatami.

W tym samym czasie wojska węgierskie przeszły dawną granicę mostem na Dunaju w pobliżu wioski Medve 12 km na północ od Goyer. W chwili wkroczenia wojsk węgierskich we wszystkich fabrykach przerwano pracę na 10 minut. Dzwony uderzyły w całym kraju. We wszystkich kościołach odbyły się uroczyste nabożeństwa. Miasta są udekorowane i przybrane flagami.

Czy renumeracje w 20-lecie Niepodl.

Warszawa. Niektóre organizacje pracowników umysłowych wystąpiły z projektem, aby w związku z 20-leciem niepodległości wypłacono jednorazowe remuneracje w wysokości jednomiesięcznych poborów. Pracownicy powołują się na precedens który zaszedł w roku 1928, kiedy to wszystkie instytucje prywatne, m.in. banki, wypłaciły remuneracje.

LISTOPAD
6
niedziela

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE

Straż ogniowa 122-22
Zegarynka 98
Centr. międzym. 97
Informator telef. 137-00
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol. 121-08
Centr. gazowni 152-65
Centr. elektr. 150-70
Centr. wodociąg. 121-99
Pogotowie rat. 111-11,

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Niedziela Leonarda

Teatr

Z TEATRU M. im. J. SŁOWACKIEGO

Dziś w niedzielę popołudniu sztuka M. Acharda „Korsarz" w przekładzie Z. Jachimeckiej w reżyserii W. Radulskiego, z J. Ziejewskim (rola tytułowa), H. Pawłowską, W. Woźnikiem, K. Szubertem, H. Brohocką, M. Kierzkową, T. Białkowskim, T. Burnatowiczem, W. Macherskim, R. Wrońskim i in.

Wieczorem świetna komedia A. Grzymały-Siedleckiego „Ormianin z Bejruthu". W sztuce opracowanej scenicznie przez reż. J. Karbowskiego występują: K. Fabisiak w roli tytułowej oraz M. Arczyńska, H. Brohocka, W. Niedziałkowska, J. Wernicz, J. Bobrowski, W. Kolwas, Z. Mrożewski, K. Opaliński, A. Possart, R. Wroński i in.

PREMIERA „BALLADYNY" Juliusza Słowackiego odbędzie się w najbliższy wtorek dnia 8 bm. W roli tytułowej wystąpi Zofia Jaroszewska, zaś w pierwszoplanowych rolach: B. Janikowska, R. Pawłowska, T. Burnatowicz, S. Czajkowski, J. Jaroń, W. Macherski, W. Nowakowski, W. Woźnik. Świat fantastyczny reprezentować będą: M. Bednarska, J. Jabłonowska, A. Matusiakówna.

Plan przedstawień: Niedziela 6. 11. popoł. „Korsarz"; wiecz. "Ormianin z Bejruthu"; Poniedziałek 7. 11. „Rycerskość wieśniacza i Pajace"; Wtorek 8. 11. „Balladyna".

Repertuar kin

ADRIA: Zdradziecki wąwóz
APOLLO Florian
PROMIEŃ: Robin Hood
STELLA: Włóczęgi północy
SZTUKA: Marnotrawna córka.
WOLICHA Gehenna
WANDA: Paweł i Gaweł
ATLANTIC: Romans szulera. Córka Szangbaju
LOPP.: Pani Walewska
SCALA Modelka

Repertuar kin radomskich

APOLLO Florian wg powieści Marii Rodziewiczówny
ADRIA Gehenna
CZARY Indyjski Grobowiec

Kinoteatry przemyskie

APOLLO Marco Polo
CASINO Cyganka
MUZA Ofiary wielkiego miasta
OLIMPIA Profesor Wilczur
FOTOPLASTIKON Spotkanie Hitiera z Mussolinim

Repertuar kin kieleckich

W. F. i P. W. Ostrożnie profesorze
CZWARTAK Dwaj mężowie pani Wici
PALACCE Piętnastolatka
CASINO Ludzie za mgłą

Nasze Konto P. K. O. 408.727



Uwodziciele nieletnich przed sądem

W najbliższych dniach w Sądzie Okr. w Katowicach stanie grupa zwyrodnialców z Będzina, Czeladzi i Śląska. Aka oskarżenia zarzuca im że zwabiali oni do swych mieszkań młode dziewczyny od 10—15 lat i dopuszczali się czynów nierządnych.

Na ślad zwyrodnialców naprowadziła następująca okoliczność:

W czerwcu 1937 dwaj uczniowie szkoły powszechnej z Katowic idąc w stronę kąpieliska miejskiego na Buglowiźnie odnaleźli w zbożu zwłoki dziewczyny ok. 13—14 lat. Na tychmiast wszczęte śledztwo ustaliło że zamordowaną jest Zofia Krzyżakówna ze Świętochłowic. Dalsze szczegóły śledztwa wykazały, że na terenie Katowic od dłuższego czasu grasuje kilku zboczeńców. Po dłuższych dochodzeniach aresztowano 6 zwyrodnialców z Jerzym Drozdowskim z Będzina na czele oraz J. Łopatę, Jerzego Dobrowolskiego z Łazisk Górnych, Augustyna Hornika z Katowic Ambrożego Kulisza z Chorzowa i Kaspera Glueckllicha z Chorzowa.

Zamordowana Zofia Krzykałówna pochodziła z biednej rodziny, trudniła się żebraniną i wtedy wpadła w ręce zwyrodnialców który pa dokonaniu na niej gwałtu udusił ją a następnie wyniósł w zboże.

Tymczasem Drozdowski dokonał nowych przestępstw, za które Sąd Okr. w Sosnowcu skazał go na 6 lat więzienia.

Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie.

Malwersacje spirytusowe

Abraham Grajower właściciel fabryki wódek pod firmą „Agis" w Trzebini stanął przed Sądem oskarżony o to, że w latach 1934—1936 spirytus pejsaczny przeznaczony do wyrobu śliwowicy, a który otrzymywał od Monopolu Spirytusowego po cenie zniżonej, używał do wyrobu wódek gatunkowych, przez co naraził Skarb Państwa na wielkie straty.

Wyrokiem Sądu skazany został na 6 miesięcy więzienia oraz grzywnę w kwocie zł. 10.000 oraz opłat sądowych w kwocie złotych 1020 i poniesienie kosztów postępowania karnego.

Rozprawę prowadził s. o. Kronenberg oskprok. Rawa, bronił dr. Grzybowski.

Na krakowskim bruku

Kłaja Franciszek lat 25 zam. w Bronowicach Wielkich została zatrzymana za kradzież portmonetki z kwotą 3 zł. na szkodę Buska Zdzisława zam. Nowa Olsza ul. Orkana 24.

•

Na prawym brzegu Wisły obok domu noclegowego znaleziono porzucone dziecko liczące około 8 miesięcy. Przy dziecku znaleziono kartkę z napisem „Dziecko żydowskie Feiga Berel".

Dziecko oddano do Żłobka Miejskiego.

•

W Wydziale Śledczym przy ul. Siemiradzkiego jest do odebrania mały pugilares z kwotą około 10 zł. w bilonie który został znaleziony obok Parku Krakowskiego.

•

W Myślenicach popełnił samobójstwo urzędnik sądowy Bolesław Faglio.

Denat urządził przedtym dla kolegów przyjęcie. Po rozejściu się ubrał się w czarne ubranie i wystrzałem z dubeltówki pozbawił się życia. Powodów samobójstwa nie zdołano ustalić.

•

Okupacja fabryki w Libiążu

W kopalni węgla w Libiążu koło Chrzanowa wybuchł strajk okupacyjny. Strajkuje 200 robotników i górników. Strajkujący żądają podwyżki dotychczasowych plac.

Towarzystwo Księgowych w Krakowie, Rynek Główny 25)III front urządza w lokalu własnym kurs księgowości przebitkowej w czasie od 15 listopada do 31 grudnia 1938.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Sekretariat czynny w poniedziałki, wtorki i środy w godz. od 19.30 do 20.30 wieczorem w lokalu własnym.

JAK SIĘ BRONIĆ PRZD WCZESNĄ STAROŚCIĄ?

Staraniem Towarzystwa Krzewienia Świadomego Macierzyństwa i Reformy Obyczajów w poniedziałek dn. 7 bm. o godz. 19.30 wygłosi dr. Helena Bobkowska-Czerwińska w sali odczytowej przy ul. Dunajewskiego 7 odczyt pt. „Jak się bronić przed wczesną starością?" Po odczycie dyskusja.

Walka o prawa niezamożnej Młodzieży akademickiej

Dnia 4. XI. oraz 5 XI. kolportowane były podczas wykładów ulotki wzywające wszystkich słuchaczy do wspólnej walki o

1) upaństwowienie i normalizację opłat na Akademii Handlowej
2) zniesienie opłat egzaminacyjnych
3) prolongata wpisów do 15 bm. itd.

Ulotki spotkały się z przychylnym przyjęciem studiujących — były szeroko i żywo komentowane — zaś ogół studentów A. H. zdecydowany jest przystąpić do walki.

Ulotka podpisana była przez Komitet Walki o Prawa Niezamożnej Młodzieży Akademickiej Akademii Handlowej w Krakowie.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Tow. Uniwersytetu Robotniczego urządza pod hasłem

Do robotników za Olzą!

morską wycieczkę

Do Cieszyna i Karwiny

W piątek 11-go Listopada b. r.

Odjazd z Krakowa godz. 6·35
Powrót do Krakowa „ 22·40
Karta uczestnictwa 60 groszy

Zgłoszenia do wtorku 8 bm. przyjmuje T.U.R.

Sławkowska 12. I. piętro
od godziny 10 — 13 i 16 — 19
i „Naprzód" ul. Tomasza 11. I. p.
od godziny 9 — 12 i 16 — 19.

Śmierć delegatki komitetu antyfaszystowskiego

Madryt. Delegatka światowego komitetu przeciw wojnie i faszyzmowi Grani Dumay raniona w czasie wczorajszego bombardowania Madrytu, dziś zmarła.

WIECZÓR CHIŃSKI. We wtorek 8-go bm. o godz. 8 wieczór w sali Kina Muzeum (ul. Smoleńsk 9) odbędzie się staraniem Towarzystwa Esperanto nader interesujący Wieczór Egzotyczny, poświęcony muzyce i poezji oraz problemom kulturalnym współczesnych Chin. Na wstępie Ks. Prof. U. J. Dr Andrzej Krzesiński wygłosi wykład z przeźroczami nt. „Współczesne Chiny". Prelegent po powrocie z podróży po krajach Dalekiego Wschodu przedstawi swoje wrażenia i przeżycia w tym ciekawym kraju.

Program części II obejmuje nastrojowe, czarem egzotycznego Wschodu owianu melodie, pieśni i poezje chińskie w znakomitej interpretacji pp. Prof. Melanii Sacewicz, pianistki, Julji Ilnickiej i Wiktorji Pastówny, art. oper. oraz Zdzisława Mrożewskiego art. Teatru im. J. Słowackiego. Wieczór zagaj: Prof. Tadeusz Biliński.

Premiera w kinie „Scala"

W nowym filmie Franka Borzagea (twórcy niezapomnianego „Siódmego nieba") występuje po raz pierwszy razem dwoje wybitnych artystów — Joan Crawford i Spencer Tracy. Bohater filmu kroczący przez życie o własnych siłach ku fortunie przekonuje się w końcu, że wszystkie wysiłki je go nie mają sensu, bo na drodze jego stanęła „Modelka".

Świetna gra artystów i doskonała reżyseria Borzagea tworzą film, który niewątpliwie zdobędzie wielki sukces.

LITERATURA I SZTUKA

NIEMIEC O POLSKIEJ SZTUCE

W drugiem już wydaniu pojawiła się nakładem firmy Klinkhard & Biermann w Berlinie — bardzo pożyteczna książka Dra Alfreda Kuhna: Die Polnische Kunst von 1800 bis zur Gegenwart. Wydane z bibliograficzną starannością cechującą wielkie niemieckie wydawnictwa; doskonały papier, czysty druk, przejrzysty układ, 155 świetnych reprodukcyj, barwny obwolut, wdzięczna płócienna oprawa a cena 7.50 M. Na 212 stronach autor w sposób jasny i przystępny daje zarys dziejów sztuki polskiej od samego zarania dziewiętnastego wieku do czasów współczesnych. Tytuły poszczególnych rozdziałów brzmią: I. Polska sztuka przeszłości II. Polska sztuka dziewiętnastego wieku, III. Młoda Polska i założenie „Sztuka", IV. Ostatni rozwój we współczesnem malarstwie pol V. **Polska grafika, VI. Polska plastyka** VII. Polski „Kilim". Przegląd literatury i spis artystów. Aspiracyj naukowych książka niema, ale jest podręcznikiem instruktywnym a spis artystów, z powołaniem stron, nadzwyczajnie ułatwia w niej orjentację , jest podręcznikiem doskonałym, mimo pewnych niedociągnięć. I tak np. z artystów starszej daty brak wzmianki o Andriollim, Gryglewskim, Grabowskim, Papieskim, Buchbinderze, Leop. Horowitzu (autorze najlepszego portretu Adama Mickiewicza), Koniuszce, Kruszewskim, Kostrzewskim, i in. chociaż jest mowa o Brodzkim, Brandlu, Ceptowskim, Plerschu itp. Przeoczył dalej autor batalistyczną działalność Wojciecha Kossaka, twórcy panoramy racławickiej (!), Sam. Hirszenberga, Glicensztejna i Markowicza, odtwórcy życia żydów polskich, prof. Tymona Niesiołowskiego. Pisze wprawdzie o Leopol Gotliebie (dając jedną niewłaściwą reprodukcję) a przemilcza Maurycego Gotlieba, pisze o dekoratorze teatralnym Andrzeju Pronaszce. Ani słowa o Cybulskim, Ejbiszu, Grocie, Hrynkowskim, założycielu „Jednoroga" choć o zrzeszeniu tym jest wzmianka), Waśkowskim, Marii Berezowskiej i młodych członkach „Sztuki": Borysowskim, Dadlezie, Matuszczaku i Przebindowskim, chociaż sługnie nie zapomniał o Gotardzie i Janie Zamojskim zbractwa św. Łukasza, o Pruszyńskiej i Łempickiej nadto o Roubie, Hoppenie i Jamoncie z Wilna. Miał miejsce dla grafika-dekoratora prof. Bartłomiejczyka lecz nie znalazł go dla Gronowskiego i Chomicza, pozycyj w polskiej grafice zdobniczej (plakaty i ryciny książkowe) poważnych. Nie wspomina zupełnie o karykaturze w polskiej plastyce. Nie znalazł wreszcie zainteresowań — (a może informatorzy autora?!—) dla „Kapistów" i „Zwornika", chociaż obie te organizacje spełniły w dziejach naszego malarstwa funkcję naprawdę doniosłą, skoro pierwsi byli ogniwem między Zachodem a Polską i niejako kanałem, którym płynęły do nas wpływy francuskiego impresjonizmu i post-impresjonizmu, zaś „Zwornik" był przez długie lata żywym ogniskiem rodzimego radykalizmu malarskiego. O takich pozycjach historyhowi zapominać nie wolno. Pszczególni artyści nie są równomiernie traktowani słabszym poświęca autor więcej miejsca i reprodukcyj a wybitniejszych pomieszcza na niższych szczeblach hierarchji niżby należało.

O doborze rycin rozstrzygała przypadkowość a nie myśl świadoma celu ; sumienny wybór. Pewna dorywczość charakteryzuje książkę. Ma się jakby niezawodne wrażenie, że Kun pisał „pod dyktandem" Warszawy, skąd czerpał inspirację a stąd silniejsze akcentowanie jej artystów i jej sympatyj. Ale mimo wszystkie błędy i braki, w sumie trzeba książkę sklasyfikować jako rzecz wartościową. Ustosunkowanie się autora do przedmiotu jest nietylko objektywne ale i nacechowane szczerą sympatią, co jako zjawisko wśród dzisiejszych Niemców rzadkie należy w imię prawdy, z całym uznaniem podkreślić. Znaczenie książki nie ogranicza się tylko do zagranicy. Praca niemiecka dotrzeć potrafi do najodleglejszych zakątków świata a taka propaganda to samo przez się już wiele. Lecz książka ma swe znaczenie i dlaPolski. Wszak — ściśle biorąc — my takiej książki w rodzimem piśmiennictwie dotąd nie mamy. Stara historia sztuki — Łuszczkiewicza w rachubę nie wchodzi. A Dzieje sztuki polskiej Walickiego i Starzynskiego są tylko częścią składową dwutomowej Historii sztuki — prof.Hamanna. Można ją odrębnie na rynku księgarskim otrzymać, ale jest ona znowu zbyt sumaryczną. Odcinkowi, który opracowała książka Kuhna, (od 1800 r. dotąd) poświęca wszystkiego około 40 stron, przyczem reprodukcje są drobne i nieliczne. Historia sztukipolskiej prof. Kopery jest zaś wielkiem trzy-tomowem dziełem, ściśle naukowem i bardzo kosztownem.W tym stanie więc naszego piśmiennictwa zarys Kuhna jest podręcznikiem, którego nawet literatura polska dotąd nie posiada i u nas więc może doskonale spełnić rolę informatora. Ponadto: między dawnemi dzielnicami Polski, chociaż ich być nie powinno, są jednak jeszcze ciągle barjery i... nieporozumienia a nawet animozje. Dlatego praca pisana przez cudzoziemca poniekąd bezstronnego krytyka, może jakby wyrównawcze i pojednawcze mieć znaczenie Wkońcu więc raz jeszcze podkreślam, bo w dziele o sztuce uważam to za walor pierwszej wagi,że cały, bez wyjątku materiał ilustracyjny, a jest 155 sztuk rycin, jest świetny, tak że już dla niego samego warto książkę przestudiować.

Toteż pracę Dra Kuhna zalecam wszystkim artystom i laikom, miłośnikom piękna i młodzieży naszej.

Lektura jej jest prawdziwie apetyczna a książkę odkłada się z dużą satysfakcją estetyczną i z chęcią się zawsze do niej wraca. Życzyć wypada, aby książka Dra Kuhna pojawiła się również w języku angielskim i francuskim co niewątpliwie przyczyniłoby się walnie do spopularyzowania sztuk.

Dr Seweryn Gotlieb

Społeczna akcja wydawnicza dla wsi

Rozrost bibliotek samorządowych i społecznych dla wsi nie jest dostateczny ani co do liczby bibliotek, ani co do ich zasobności. Poza tym daje się odczuwać w niektórych dziedzinach brak książek odpowiadających potrzebom i możliwościom czytelnika wiejskiego z jednej strony, a założeniom krzewienia i pogłębienia kultury na wsi z drugiej.

W tych warunkach wśród działaczy oświatowych na wsi nurtuje myśl o konieczności zorganizowania społecznej akcji wydawniczej, która przez własne wydawnictwa, jak i przez oddziaływanie na wydawców i popieranie książek, odpowiednich dla szerokich mas czytelniczych. Musiał by być zgromadzony na to dość znaczny fundusz, a plan wydawnictw należało by oprzeć na dobrej znajomości zainteresowań czytelników. W programie prac trzeba by przewidzieć systematyczne badania nad tym, jakie elementy wpływają na szerzenie się czytelnictwa, a również zmontować sprawną organizację zbytu.

Oczywiście taka społeczna akcja wydawnicza winna by swym działaniem objąć przede wszystkim wieś, gdzie są nieprzebrane rzeczywiste i potencjalne możliwości rozwoju czytelnictwa. Akcja wydawnicza o tym charakterze mogła by liczyć na poważne poparcie całego rozwijającego się aparatu bibliotek samorządowych i społecznych.

Powyższe plany dały by się zrealizować przez stworzenie Funduszu Kultury i Oświaty, który — jako podstawowy cel — miał by u przystępnienie zdobyczy nauki i dzieł literarury szerokim rzeszom czytelników, przede wszystkim ze środowiska wiejskiego, a to w zasadniczej myśli upowszechnienia kultury, wiedzy i świadomości obywatelskiej.

W ostatnim kwartalnym biuletynie Międzynarodowego Instytutu Współpracy Intelektualnej przy Lidze Narodów znajdujemy ciekawy Indeks Translatiorum (nr 25). Zawiera on dane dotyczące przekładów książek w r. 1937 w 14 krajach. A więc Czechosłowacja figuruje cyfrą 810 przekładów, Italia — 686, Niemcy — 680, Polska — 650, Francja— 616, Rosja — 585, Holandia — 491 USA — 356, W. Brytania — 310, Dania — 226, Norwegia — 214, Rumunia — 146. — Jak z tego wynika najwięcej książek z literatury obcej przyswoiła sobie Czecho-Słowacja, — najmniej — Rumunia.

Ukazała się bardzo ciekawa praca doktora Eugieniusza Lomier, pt. „Les Prisons de Jeanne d'Arc. W pracy tej opisane zostały więzienia w których przebywała Joanna d'Arc, przyczem autor podaje cały szereg nieznanych zupełnie szczegółów z jej życia. Praca została oparta na ścisłych źródłach historycznych, dotychczas nie znanych i w niejednym miejscu stanowi poważne zweryfikowanie krążących o niej legend.

Jak podaje ajencja PIL, nakładem wyd. F. Hoesicka ukaże się w najbliższym czasie „Kodeks Filmowy" w opracowaniu radcy Feliksa Wojtysiaka z Centralnego Biura Filmowego przy Min. Spraw Wewnętrznych. Kodeks ten obejmuje całe nasze ustawodawstwo filmowe. Pierwsza w swoim rodzaju kodyfikacja praw filmowych w Polsce liczyć będzie około 400 stron druku.

Dwudziestoletni pisarz niemiecki Bruno Gay-Lussac wydał obecnie powieść pt. „Les enfants aveugles" (ślepe dzieci) opartą na tle przeżyć psychicznych młodzieży w wieku dojrzewania. Powieść Gay-Lussaca została zaopatrzona wstępem pióra Francois Mauriaca.

Jak już donosiła agencja PIL, najbliższy Festiwal Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej w roku 1939 odbędzie się w Polsce.

Obecnie dowiadujemy się jak wygląda skład przyszłorocznego jury. Polska będzie reprezentowana przez Fitelberga, Belgia przez Dafauw, Anglię zastąpi Clark, Hiszpanię Gerhard a jugosławię Vukovic. Lista zastępów brzmi następująco : Regamey — znany w Warszawie krytyk muzyczny, Broman, Sacher, Milhaud (Francja) i Badings Ilość dzieł dla każdej sekcji ustalono na 8 dla kompozytorów przynależnych do kraju, w którym działa sekcja i 3 dla kompozytorów obcych. Swego rodzaju zaszczytne curiosum stanowi fakt, że delegat czeski Haba wywalczył dwa dodatkowe dzieła dla podsekcji niemieckiej.

Noty

Podczas ostatniego posiedzenia Akademii Francuskiej Georges Duhamel wygłosił odczyt o roli radia jako czynnika informującego, zabawiającego i wychowującego. Znakomity pisarz poddał miażdżącej krytyce role radia we wszystkich trzech dziedzinach, zarzucając mu, że przez swoje nastawienie na szybkość nie jest w stanie wychować ludzi a nawet zabawiać: radio staje się już nie przyjemnością ale pierwszą potrzebą. Najcięższe zarzuty zostały wytoczone przeciwko roli radia jako informatora inspirowanego przez takie czy inne czynniki i spełniającego rolę rzeczy propagandowe. Odczyt Duhamel'a transmitowały dwa mikrofony, stojące obok autora...

Senat i Izba Deputowanych Meksyku przyjęły nową ustawę w sprawie taryfy pocztowej, która przewiduje zwolnienie od opłaty pocztowej, przesyłek zawierających książki, obrazy, płyty i nuty muzyczne.

Harpen Brothers zapowiada wydanie książki pt. „The Nazi Primer" (Premier Nazi) w opracowaniu prof. Harwood L. Childs z Uniwersytetu Princeton i z przedmową oraz komentarzami b. ambasadora USA w Berlinie Williama Dodda. Książka ta zawierać będzie pozatem cały program hitlerowski, jak też sylwetki wybitniejszych przywódców partyjnych dzisiejszych Niemiec. Jak piszą wydawcy, będzie to pierwsza tego rodzaju publikacja w języku angielskim, jaka dotąd pojawiła się w Ameryce.

Jak się dowiaduje ajencja PIL, już w niedługim czasie ukażą się nakładem F. Hoesicka — Stanisława Piętaka, laureata Nagrody Młodych PAL, „Białowiejskie noce" (dalszy ciąg „Jasia Kunefała"), Andrzeja Wolicy „Rudy" (powieść)), Adolfa Rudnickiego — „Żołnierka", nowa powieść Tadeusza Brezy o nieustalonym jeszcze tytule, debiut Aleksandra Jackiewicza pt. „Cień" (powieść) oraz książka Stanisława Colonna-Walewskiego— „Agnes".

Emigracyjny pisarz niemiecki , Ernst Erich Noth wydał nakładem paryskiej firmy wydawn. „Grasset" niezmiernie aktualny essais pt. „L'Homme contre le Partisan". Będzie to niejako dopełnienie głośnego jego utworu o „tragedii młodzieży niemieckiej".

Obyczaj „męskiego połogu“
u dzikich plemion

Choć trudno w to uwierzyć, a jednak na naszej kuli ziemskiej istnieje dziś jeszcze wiele narodów i szczepów, u których zostać ojcem związane jest z większymi cierpieniami, anizeli sam akt porodu. Istotnie niezwykły obyczaj „męskiego połogu” zachował się u wielu pozaeuropejskich plemion, a nawet w Europie spotyka się go w odległych wioskach baskijskich, położonych wysoko w Pirenejach. U różnych szczepów murzyńskich Afryki, w Chinach Centralnych, u Indian Brazylijskich itp. „męska położnica” nie należy do rzadkości. Fakt, że ten niesamowity zwyczaj panuje w tak różnych częściach świata, upoważnia do wniosku, iż źródeł jego należy doszukiwać się w prymitywnym pojęciu prawa i kultach religijnych czasów przedhistorycznych

W zaraniu dziejów ludzkości matriarchat był naturalną form ąprawną. istniejącą jeszcze dzisiaj u wielu dzikich szczepów. Według tego prawa dziecko, spokrewnione jest jedynie z matką, podobnie jak dziecko nie ślubne w naszym prawodawstwie. Z tego też powodu należy ono do szczepu matki. Przy zatargach między plemionami, ojciec dziecka uważany jest jako obcy i niekiedy nawet jako nieprzyjaciel, zaś obowiązkiem dziecka jest wystąpić przeciwko niemu.

Zapewnę ów zwyczaj „męskiego połogu” wywodzi się z tego systemu matriarchalnego. Ojciec bowiem musi dopiero prawo do swojego dziecka nabyć. Uzyskuje je przez cierpienia i bóle, gdyż i natura nadaje kobiecie prawa do macierzyństwa w podobny sposób. Dlatego też ojciec kładzie się po urodzeniu dziecka na swoje mniej lub więcej prymitywne legowisko, traktowany jest jako chory, a goście, którzy go odwiedzają, pieczołowicie dowiadują się o stan jego zdrowia. Kobieta zaś, która u dzikich plemion rodzi stosunkowo lekko, zajmuje się pracami domowymi i pielęgnuje ponadto swego „leżącego w połogu” małżonka.

Podczas, gdy u niektórych plemion traktuje się „męskie położnice” niezwykle troskliwie, u innych znów maltretuje się je w niemożliwy sposób. Najstraszliwszy chyba „połóg” przechodzą mężowie u plemion indiańskich południowej Ameryki. Przez całe tygodnie pożywienie ich składa się jedynie z kawałka suchego chleba i wody. Dopiero po dwóch miesiącach posiłki stają się obfitsze. — Głodzenie „męskiej położnicy” jednak widocznie nie wystarcza. Niebawem zjawiają się przyjaciele i członkowie plemienia, którzy pastwią się nad nim, parząc i kalecząc go na całym ciele. Ponadto sypie się na otwarte rany pieprz lub żrące substancje, by jeszcze spotęgować bóle. Przy wszystkich tych cierpieniach nieszczęśnikowi pod żadnym pozorem nie wolno zdradzić najmniejszego bólu. Uważanoby to za tchórzostwo, a niechybnym następstwem jego niemęskiego zachowania się byłaby pogarda całego plemienia. Gdy szczęśliwie minął okres cierpień (wiele ojców ginie oczywiście z powodu zakażeń lub gorączki), wówczas męczennik, wyczerpany istraszliwie wychudzony opuszcza nareszcie swoje posłanie. A ponieważ każdy mąż musi w swoim życiu przebyć kilka „połogów”, nic dziwnego zatem, że zmiertelność wśród ojców, którzy giną po urodzeniu się dziecka, nie jest mniejsza anizeli śmiertelność wśród rodzących matek. Jednak że istnieją szczepy, w których ojcowie wystawieni są na podobną matyrologię jedynie po urodzeniu się pierwszego syna.

Jest rzeczą oczywistą iż badacze i naukowcy dokładają wiele starań, by znaleźć wytłomaczenie tych niesamowitych obyczajów. Niektórzy są zdania, iż chodzi to o pewnego rodzaju praktyki czarownicze, mające na celu sprowadzenie szczęście dla noworodka. Zdaniem innych zaś, co wydaje się słuszniejsze, zwyczaje te mają symbolizować, że dziecko w pierwszym rzędzie należy do matki a ojciec dopiero po przybyciu tych ceremonii nabywa prawo do niego. Pewną rolę odgrywa tu zapewne i ta myśl, że cierpienie męża mają niejako zrównoważyć bóle matki podczas porodu.

Domy bez okien

W ramach powszechnie rozważanych i w dużej części realizowanych projektów obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej opracował pewien wybitny architekt londyński plan domu bez okien. Powietrze do tych domów wprowadzane było by przez wentylatory tak skonstuowane, że oczyszczałyby je z cząsteczek kurzu i innych szkodliwych dla zdrowia substancyj, co w warunkach londyńskich posiada olbrzymie znaczenie. Na wypadek ataku gazowego wentylatory były by zaopatrzone w dodatkową aparaturę neutralizującą trujące gazy. Swiatło do mieszkań bez okien byłoby wprowadzane przy pomocy bardzo pomysłowo pomyślanego systemu reflektorów. Pierwszy dom tego typu ma stanąć w samym sercu Londynu i obliczony jest na 6 pięter. Londyńczycy oczekują z zainteresowaniem wyników tej eksperymentalnej budowy.

Kawalerowie żyją o 15 lat krócej...

.......niż żonaci — głosi statystyka amerykańska. Szczera to prawda! Bo o żona tego dba żona i strzeże go od „błędów”, które tak skracają życie kawalera. Np. nikotyny, alkoholu, czy też kofeiny używają żonaci znacznie mniej niż kawalerowie. Gdy chodzi o kawę, to rozsądna Pani Domu gotuje Kawę Słodową Kneippa z przyprawą Karo—Franck w kostkach, gdyż tylko ta kawa jest wolna od substancji odurzających, a w dodatku jest bardzo smaczna i zdrowa.

Stan etatów nauczycielskich

Liczba etatów nauczycielskich według budżetu państwowego na rok 1938/1939 wynosiła w IV grupie uposażenia 566, w V — 344, VI — 3492, VII — 9701, w VIII — 16.401, w IX 38.844, w X — 9.425, w XI — 15.349 Łącznie 89.122. Uposażenie w IV grupie wynosi miesięcznie 1000 zł., w V 700 zł., w VI — 450, w VII — 335, w VIII — 260, w IX — 210, w X — 130 złotych.

Na szkolnictwo powszechne, specjalne i przedszkola przypada 77.693 etatów, szkoły średnie i kształcenia nauczycieli 6.474, zawodowe łącznie z ludowymi szkołami rolniczymi 2.386 artystyczne 109, wyższe (łącznie z asystentami i adiunktami) 2.460.

Grupa IV i V uposażenia przeważnie przypada szkolnictwu wyższemu które ma w IV grupie 566 etatów in ne gałęzie szkolnictwa grupy tej nie mają. Z grupy IV — szkolnictwo powszechne ma 1 etat, artystyczne 11, średnie 42, zawodowe 32 i wyższe 258

LUDWIK MASCHOFF

„BAGNO”

110) POWIEŚĆ

Rzucił markę na stół i nie podając im ręki, wyszedł na ulicę.

Zerwał się między nimi ostatni kontakt. Ani tęsknił za nimi, ani żałował tego. Żył nadal w swym świecie gdzie był niepodzielnym panem, marzył i tworzył.

Nigdy nie byłby zajścia tego przypomniał sobie, gdyby go przez duże okna wgłębionych w sklepienia piwniczne szyb lokalu kawiarnianego, nie owiała melodia grającej wewnątrz orkiestry i gdyby nie wpadła mu w oczy wstrętna, obżarta, z wyrazem bezmyślnej głupoty, morda doktora Obwarzankiewicza.

Przed kawiarnią stało jego auto...

Dwa tygodnie czekała już Nina na wiadomość od Janosza. Dwa długie tygodnie. Pod pozorem wydostania z gminy potrzebnych do zawarcia małżeństwa świadectw metrykalnych i przynależności, pojechał Janosz rzekomo do swego rodzinnego miasta na Węgrzech, przyrzekając Ninie najrychlejszy powrót. Stan jej napełniał go stałą troską, dlatego pozostawił jej na wszelki wypadek adres, pod którym mogła go w każdej chwili odszukać. Nina była tym wzruszona, nie mniej dziwiło ją, że Jarosz rozprawiając o ich przyszłym pożyciu, pakował skrupulatnie do kufrów wszystkie ubrania, bieliznę, stosy nut, każdą drobnostkę która do niego należała.

— Po co to wszystko, spytała go ?

Janosz objaśnił jej, że po powrocie z Keczkemetu, wyjedzie natychmiast z całym zespołem do Drezna, gdzie mają znakomite angagement dwumiesięczne, dokąt i ją zabierze i gdzie wezmą ślub. Dlatego jest rzeczą wskazaną, aby już teraz rzeczy spakować i kufry oddać spedytorowi. Później nie będzie może czasu na to.

Nina nie posiadała się z radości. Wreszcie spełni się jej marzenie. Wreszcie ...

Janosz pojechał. Rozpoczęły się długie dni oczekiwania, nastąpił szereg bezsennych nocy przepełnionych marzeniem o przyszłym życiu, to znów dziwnym niepokojem mącących pieśń o szczęściu.

— Co się dzieje z Janoszem ? Czemu nie wraca ? Czemu nie przychodzą wiadomości od niego ? Może chory ? Może — ów dysonans uczuć i myśli wzrastał z dnia na dzień, z godziny na godzinę. Coraz bardziej bladły marzenia, głuchła owa pieśń, ów hymn radości.

— Co się dzieje z Janoszem ? Czemu nie wraca, zwlaszcza teraz, gdy obecność jego byłaby tak pożądana, gdy stan jej zdrowia — Te bóle i upławy trwające już od dłuższego czasu, są niepokojące. Czy to oznaka osłabienia ? Czy musi tak być, w okresie ciąży ? Nie wspomniała o tym Janoszowi, uważając bóle owe za błogą dyskrecję ciała kobiecego, za tajemnicę kobiety przeistaczającej się w matkę. Pocóż miała mu o tym mówić? A gdy ranna poczta nie przyniosła jej znowu listu od niego, siadła przy biurku i poczęła kreślić słowa, dyktowane jej chwilowym uczuciem roztęsknionego serca.

Janosz! Czternaście dni upłynęło od twego odjazdu, czternaście dni czekam twego powrotu, czternaście dni wyczekuję wiadomości od Ciebie. Janosz wróć! Stan ten jest nie do wytrzymania. Janosz, wróć do nas ! Nie mogę jedynie o sobie mówić. Czuję jak pod mojem sercem budzi się nowe życie, jak tam rozkwita w cud szał naszej miłości. —

Dużo jeszcze pisała mu Nina. Przelała na papier bezmiar miłości tęsknoty, bólu i szczęścia młodej matki.

Janosz wróć do nas !

Po trzech dniach otrzymała list jej z powrotem. Dopisek poczty : „Adresat nieznany, podana ulica w mieście nie itnieje“.

Ciężko opadła Nina na fotel, trzymając w ręce pomięty list, i poraz pierwszy od czasu odjazdu Janosza, zapłakała znowu nad swoim bytem. Wszystko wydawało się jej teraz zagadkowe. Jego wyjazd, jego milczenie, jego zbyt długa nieobecność — on już dawno powinien być w Dreźnie, myślała — może przytrafiło mu się coś w drodze, może zachorował — może...

Coraz większy niepokój począł ją ogarniać. Chodziła bezradnie po pokoju tam i z powrotem, za nią ciągnęła się smuga dymu z papierosa, rozpościerała szeroko, kładła na meblach, wzbijała się pod sufit —

— Co się stało z Janoszem ?

Nagle — zabłysła jej myśl, której uchwyciła się rozpaczliwie. Hatvany ! Tak — Hatvany jest jedynym człowiekiem, mogącym dać jej wyjaśnienie. Jest jego przyjacielem, od lat razem pracują — Znała go osobiście — znała jego adres — Nina nie namyślała się długo. Zarzuciła płaszcz na siebie. —

Mokre od deszczu leżały przed nią ulice. Gęste krople biły o kamienne płyty, spłukiwały asfalt, a wicher szarpał drzewami, chylącymi konary, niby słabnący ptak, który padając na ziemię, nie jest w stanie unieść w górę omdlewających skrzydeł.

Podobnie i Nina biegła przez ulicę. Gnała ją rozpacz i trwoga o Janosza. Gnał ją niepokój o przyszłość dziecięcia.

(d. c. n.)

RÓŻNE

ODCISKI usuwa niezawodnie „RIGO" 50 groszy Drogeria SCHAPSENSOHNA Kraków Plac Nowy

KARALUCHY niszczy doszczętnie **JOK**, proszek oryginalny. Drogeria —SCHAPSENSOHNA— Kraków, Plac Nowy.

PLUSKWY tępi deszczętnie oryginalny płyn **JOK**. — Drogeria —SCHAPSENSOHNA— Kraków, Plac Nowy.

Buty narciarskie, najnowszych modeli, z oryginalnych skór angielskich, **Dziadoń, Kraków, ul. Długa 4, Mickiewicza 41.**

Oficerskie buty z cholewami, oraz wszelkiego rodzaju obuwie turystyczne, sportowe, **Dziadoń, Kraków, Długa 4, Mickiewicza 41**

Tani sklep resztek bławatnych, Kapy, chodniki, firanki. Kraków, Krakowska 14, pierwsze piętro.

MASZYNKI DO MIĘSA
ZAPALNICZKI AUTOMATYCZNE
PRIMUSY naprawia fachowo noże stołowe, osadza trwało, odnawia:
SZLIFIERNIA, SPAWALNIA ŻELAZA I METALI
MYSZKOWSKI
KRAKÓW, DIETLA L. 46.
Przy przedłożeniu tego ogłoszenia udzielamy 20% RABATU.

Swetry, pulowery, golfy angorowe, wełniane, bezrękawniki męskie, damskie i dziecinne, oraz suknie na zamówienia poleca **Pracownia trykotaży Felman** Św. Sebastiana 23 (sklep frontowy)

Tapczany, otomany, fotele, łóżka polowe poleca Zakład Tapicerski **Hammera** Kraków, Starowiślna 44

Motor elektryczny 2 KM. używany kupię. Wiadomość: Kapera, Kraków, Boczna Miedziana 108

8 GROSZY PRANIE KOŁNIERZYKA
Jedynie tylko „PERŁA" Wrzesińska 1.
Czyszczenie ubrania 3.50 zł — Sukni 2 zł.— Centrala WOLNICA 8.

Pracownia krawiecka LOLI EILE Siemiradzkiego 6. Żurnale modelowe. Wykwintne wykonanie.

ZAKŁAD FRYZJERSKI Miodowa 24 **LOLA** —wykonuje pierwszorzędnie ondulację trwałą zagranicznymi aparatami według najnowszych modeli cena zł 5.— Żelazkowa 0.70. Wałeczki 0.50, Ondulacja wodna 1 zł. Manicure 0.50, tlenienie 1.50, farbowanie 8 zł, brwi, rzęsy 0.80. Upraszam uprzejmie o liczne odwiedziny mego zakładu

NAJNOWSZE MODELE KAPELUSZY DAMSKICH PO NISKICH CENACH POLECA
firma „HANKA"
wł. HANKA ROTHOWA I MARIA MATYSZKIEWICZ
Kraków, ul. Sławkowska 25.

Używane meble sprzedasz — kupisz nakorzystniej u **EBNERA Wolnica 13** Na żądanie zgłoszę się natychmiast. Okazyjnie mam do sprzedania: Sypialnia czworodzielna nowoczesna, kompletna, sypialnia i jadalnia nowoczesna w kolorze jednakim.

Fortepiany Pianina stroi, naprawia konserwuje stroiciel Rom, Kraków Bożego Ciała 10 Telefon 143-79.

Łóżka polowe żelazne zakupisz, naprawisz najtaniej tylko w Zakładzie tapicerskim **S. Augusta**-Kraków, **Węglowa 3.** przecznica Krakowskiej. Doprowadza stare łóżka do pierwotnego stanu.

FORTEPIANY, Pianina „Sommerfelda" zdobyły świat. Reprezentacja: **Władysław Bolońskl, Krsków, Św. Anny 3.**

FUTRA
PASAŻ BIELAKA
DAMSKIE MĘSKIE
— NAJTANIEJ —
zakupisz przerobisz
MOSLOWICZ
Kraków, Rynek Gł. 9. I p.
— (Dogodne warunki) —

Poszukuję kulturalnego współlokatora do umebl. pokoju. Dzwonić tel. 181-41. od 6.30 — 7-mej w.

FIRANKI, bieliznę osobistą, pościelową, biustniki, pierwszorzędnie według najnowszych modeli wykonuje pracownia **„Lingerie Elegante" Kraków, Karmelicka 7 m. 11, tel. 188 45.**

Chusteczki, do nosa męskie, damskie najtańsze źródło. Glejser Kraków, **Dietla 57** Żądajcie oferty.

DOM SWETRÓW Ostrowieckich, Kraków, Krakowska 12. Poleca w wielkim wyborze: **swetry, damskie, męskie i dziecinne.** Najnowsze modele. **Ceny 50% zniżone.**

Torpeda, Kraków, Starowiślna 83. poleca wielki wybór kapeluszy okazyjnych jak: „Hückel, „Habig" „Goeppert".

Gorsetowe materiały oraz wszelkie przybory poleca: M. ROSNER Kraków, Poselska 16. Ceny Fabryczne!

Krawat zakupisz najtaniej w specjalnym Składzie Krawatów „Record Crawates" Kraków, Floriańska 35. Tel. 143-68. Własna Wytwórnia-Hurt Detal. Fachowa naprawa starych krawatów.

Ubraniozmian zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie, **Kozłowski**, Kraków, Zwierzyniecka 11. Telefon 148 62.

Części do obciągania **guzików**, maszynki i aparaty, oraz najnowsze formy do plisowania poleca Wytwórnia **Okrent Kraków, Wolnica 8/13.**

Uwaga! Nadszedł wielki transport najnowszych materiałów bielskich na ubrania, palta i pokrycia futer, po bardzo niskich cenach. Najtańszy skład bielskich resztek sukiennych. **J. Müntz**, Kraków, **Stradom 16** (w podworcu).

FUTRA najkorzystniej poleca: Horowitz, Starowiślna 26.

MATERACE, poduszki, włósienne, łóżka polowe, otomany, tapczany poduszki dla niemowląt oraz przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie **Zakład Tapicerski BARDACHA,** Krakowska 44, telefon 174 83.

Tapczany, leniwce, fotele, łóżka, najnowsze modele, materace, otomany, łóżka polowe poleca najtaniej Wytwórnia Mebli Tapicerskich **„SOLIDITÉ" Kraków, ul. Starowiślna 83.**

Ondulacja trwała w ciągu dwóch godzin wykonuje pierwszorzędnie zł 5.— Gwarancja 10 miesięczna **„Milano"** Kraków, **Starowiślna 53.**

Kupuję sprzedaję używane maszyny i urządzenia do wyrobu **wody sodowej**, lodów, czekolady, makaronów, **przetworów** owocowych. Urządzenia dla laboratoriów chemicznych, — wszelkich rozlewni etc. Cynę angielską, wyroby mosiężne dla metalowców, ołów i inne metale. Nowo — Otwarty skład Józefa Lesera-**Mostowa 3.**

Meble nowoczesne najtaniej kupisz w firmie **Frisch Starowiślna 25.** Dogodne warunki spłaty.

NAUKA

KURSY SAMOCHODOWE — Kraków, **KRUPNICZA 14.** (dawniej Szewska 1). tel. — 206 88. Prowadzone przez fachowców. Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie.

Przygotowuję z matematyki, fizyki, chemii zakres gimnazjum, liceum-matura każdego typu. Zgłoszenia: „Matematyka" do Redakcji Krak. Kuriera Wieczornego. **Sławkowska 12.**

Angielski, francuski, niemiecki, — **metodą Ansona** – Krowoderska 5. Złotych 4. — miesięcznie.

Praktyczna znajomość języków, dostępna dla każdego! Samouczek **„Argus"** opracowany, na podstawie znakomitej metody Ansona, zapewnia jak najszybsze rezultaty. Prospekty wysyła księgarnia Stanisława Goldman, Kraków, Pierackiego 21.

Wpisy na kursy gimnastyki rytmicznej dla dzieci i dorosłych przyjmuje dypl. naucz. **Pela Jakubowska.** Zgłoszenia przyjmuje w Krakowie przy ul. **Miodowej 39** w lokalu przedszkola w poniedziałki i czwartki w godz. popoł. od 4 5.

Magister filozofii i rutynowana korepetytorka udziela lekcji z zakresu szkół średnich. Zgłoszenia do Adm. Krak. Kuriera Wiecz. pod „Magistra".

Gabinet kosmetyki nowoczesnej
„ESPERO"
D-rowej Dattnerowej abs. Univ. de Beauté „CEDIB" w Paryżu
Kraków, ul. Pawia boczna 9. m. 4.
Telefon Nr 170 68.
zaopatrzony we wszystkie najnowsze aparaty wykonuje wszelkie zabiegi w zakres kosmetyki wchodzące. Tydzień bezpłatnych kompletnych zabiegów od 8 XI-15 XI 38. Bezpłatne porady stałe

OD WYDAWNICTWA!
Prosimy o uregulowanie należności z tytułu zaległej prenumeraty.


H. SMOLARSKA
FORTEPIANY
PIANINA
KRAJOWE
ZAGRANICZNE
SŁAWKOWSKA 4
KRAKÓW

5000 ochotników republikańsk. w Hiszpanii poległo

Barcelona. Według zestawień urzędowych w brygadach międzynarodowych które zostały obecnie rozwiązane, służyli przedstawiciele 56 narodów. Pod względem waleczności na czoło wybiły się brygada im. gen. Dąbrowskiego i brygada im. Garibaldiego. Ogółem poległo na różnych frontach republikańskich w Hiszpanii 5000 żołnierzy z brygad międzynarodowych.

Niemiecka aneksja gospodarcza Rusi

Od kilku dni krążą tu uporczywie podtrzymywane pogłoski o zawiązaniu się towarzystwa ekonomicznego rozwoju Rusi Przykarpackiej które w oparciu o kapitały niemieckie przystąpić ma do rozbudowy gospodarczej autonomicznego obszaru Rusi Przykarpackiej. Statut tego towarzystwa opracowany został rzekomo przy udziale marszałka Goeringa a jego działalność objęta jest nowym planem gospodarczym Niemiec który w rozszerzonych tak co do swego zasięgu jak i czasowych ramach, objąć ma nie tylko gospodarkę Rzeszy ale całego tzw. „obszaru gospodarczego Rzeszy z Rusią Przykarpacką jako jedną z jego części. Najbliższym zadaniem nowoutworzonego towarzystwa będzie budowa dróg bitych, asfaltowych i autostrad oraz kolei żelaznych na Rusi Przykarpackiej. W świetle tych pogłosek kursujących w poważnych niemieckich kołach gospodarczych, zazwyczaj trudno dostępnych dla nierealnych wersyj, kwestia autonomicznej Rusi jest z berlińskiego punktu widzenia całkowicie przesądzona. Rzekomo przedstawiciele nowego towarzystwa rozbudowy gospodarczej Rusi Przykarpackiej badają już mają na terenie swej przyszłej działalności.

Katastrofa samolotu komunikacyjnego w Anglii

Londyn. Angielski samolot komunikacyjny spadł w hrabstwie Jersey, w odległości 200 metrów od lotniska natychmiast po starcie do Southempton. Ogółem zginęło 16 ludzi a mianowicie 13 pasażerów, pilot, radiotelegrafista i rolnik pracujący w polu. Rozbity samolot nosił nazwę „Saint Catherine Bay", posiadał 4 motory i stale kursował na linii Jersey — Southempton.

OGŁOSZENIA; Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/mm Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 Ceny ogłoszeń w złotych; I. strona w 1 łamie za m/m zł 1.25. Tekst II—VII strony zł 1.— za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1 m/m w 1 łamie w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście do 36 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Eugeniusz Mroczek.

Drukarnia „LITERACKA" w Krakowie, Pl. Zgody 4